

PAPIESKI SZLAK

*Gdy będziesz szukał
Wyciszenia Bracie
Witam Cię w Ptaszkowej
Będę na Cię czekał
W przysiółku „Pod lasem”
W mojej skromnej chacie*

*Stąd to w ciszy
Cienia lasu
Wśród śpiewu ptactwa
I dzikiego zwierza
Wskażę Tobie
Drogę niemylną
Byś nią dotarł
Do szlaku Papieża*

*Gdy będziesz hardy
Wnet się stanie
Iż noga Twa przystanie
U podnóża szczytu Jaworza
Jakby na kobiercu
Puszystym dywanie
Zielonej rozległej
Kwieciem tkanej polanie*

*Tu spraw by duch
Twój z ciałem
Na jednej płynęły fali
Gdyż usłyszeć tu możesz
Pomruków głuchych
Echa w oddali*

*Któż wie
Czy w mroku czasu
Jak pradziadowie powiadali
Druidzi celtyccy
Swoich władców
Tutaj nie chowali*

*Gdyż mchem porosłe
Ślady kurhanów
Jeszcze dziś
Tu spotkać możesz*

*To mogiły ludzi
Mrocznych otchłani
Czasów dawnych
Zmów za nich modlitwę
To im pomożesz*

*Zostawmy cienie grobów
Galijskich za sobą
Idźmy wyżej w chmury
Niebawem osiągniem
Sam szczyt „Ostrej Góry”*

*Za trud Twój
Tu dla Cię nagroda
Bowiem wita Ciebie
Smukła i wysoka
Wieża widokowa*

*Na niej to
Kryształem perel
Zroszone twe czoło
Ochłodzi halny wiatr
Co splywa wprost
Z wysokich Tatr*

*Pod nią zaś
Oczy Twe zobaczą
Piaskowca księgę skalną
Gdzie litery wryte
Prawdziwą historię tłumaczą*

*Otóż dnia pewnego
Miesiąca czerwcowego
Roku Pańskiego
Tysiąc dziewięćset
Pięćdziesiątego siódmego
Stanęła na ptaszkowskiej ziemi
Księdza noga młodego*

*I któż z nas
By pomyślał
W tym haniebnym czasie
Że Stolicy Piotra
Tron obejmiesz Bracie*

*Jaworze jeno
Góra potężna
Najpierwsza była
Gdzie jako wielbłąd
Grzbiet swój ugiwała
Gdy stopa papieska
Po niej stąpała*

*W wizji Słowackiego
W twórczej wenię jego
Przekazać dane nam było
Iż przyjdzie czas taki
Że wyjdzie papiestwo
Z Grodu Wawelskiego*

*Tedy śmiało
Szlakiem podążaj
Nie bój się
Czarta mocy
Ni leśnego zwierza
Wiedz że chroni Ciebie
Nasza Świątobliwość
W osobie i duchu Papieża*

*Tu w ciszy
Jakoby w śnie
Gdzie między liście
Złoty promień
Słońca błysnie*

*Co jak iskra
Rozpala płomień
Nad świadomości
By w zadumie
Rozumem objąć
Ogrom miłości
Ludzkości Brata
Przelanej dla świata*

*Tak nas uczyłeś
Nie tylko ten święty
Co na panteonie
Możesz i Ty nim być
Byłeś był człowiekiem
Żyjąc w własnym gronie*

*W Twym to testamencie
Nam na pożegnanie
Nakazałeś zniweczyć
W Boga Wszemogącego
Wszelakie zwątpienia
Odrzucić od siebie
Wszelkie przewinienia
Po kres swego czasu
Tkwić w ojców naszych
Chrześcijańskich korzeniach*

*Wśród życia Twego
Twych wspaniałych cnót
Przez dziesiątki lat
Dzierżyłeś Ty klucz
Do Niebiańskich Wrót*

*W holdzie dziś
Dla Ciebie
Wielka ma pokusa
Umieć to wyrazić
Jak się cieszy
Nasza dusza
Że byłeś Ty dla nas
Na ziemi
Godnym następcą
Jezusa Chrystusa*

*Ci co w mamonie
Boga widzieli
Co kłamstwem
Chydrością i pychą
Się karmili
To się Ciebie bali
Ci zaś co przekazów
Twych słuchali
Trwale w Bogu
Z Tobą stali*

*Byłeś Ty nam dany
Byłeś namaszczony
Od śmierci niechybnej
Mocą Królowej Niebios
Cudem osłoniiony*

*Gdzie cierpienie
Twe przejęła
Pozwalając by utkwilo
W blasku jej
Fatimskiej Korony*

*Tyś nam pokazał
Jak pomiotom
„Księcia ciemności”
Butnym władcom
Świata tego
Czoło stawiać*

*Jak przez nienawiść
Pogardę i śmierć
Się przedzierać
Jak na tej ziemi żyć
I jak umierać*

*Wiedział wtedy
Wszechświat cały
Że niezłomny
Pielgrzym kona*

*W swym ukłonie
By dać namiar
Tobie drogi do Boga
Trzy promienie wysłał
Srebrny tercet Oriona*

*Rozświetlały jego
Wszystkie konstelacje
Świata widzialnego
Rozświetlał go też
Złoty blask
Medycejskich gwiazd*

*Tedy pożegnajmy
Się ze szlakiem
Modlitwą przy skale
Klęczącego umiłowanego
Naszego Ojca Świętego
Jana Pawła Drugiego*

*Gdzie ogniki miki
Rozświetlają skrycie
Jego myśl twórczą
Trwale wykutą
W granicie*

**„A Przecież Nie Cały Umieram
To Co We Mnie Niezniszczalne Trwa
To Co We Mnie Niezniszczalne
Teraz Staje Twarzą W Twarz
Z Tym Który Jest”**

*W obliczu Boga Wszechmogącego
Zakończmy rozważanie to
Słowami
W imię Ojca i Syna i Ducha Świętego*

Napisał: Stanisław Rola

*PS.
Ojcze Święty Janie Pawle Drugi
W hołdzie dziś Tobie
W piątą rocznicę
Odejścia od nas
Do Boga
Pokraczne słowa
Te składam*

*Za to że przypomniałeś
I przekonałeś
Obecnie żyjące
Na ziemi plemię
Po co Jezus Chrystus
Przyszedł na ziemię*